

Sokół Polski



OFFICIAL PUBLICATION OF THE

POLISH FALCONS OF AMERICA

No. 48.

© (Established 1896)

31 GRUDNIA (December 31st) 1953 PITTSBURGH, PA.

Rok 57 (LVII).

KONTEST NASZ KONCZY SIE Z KONCEM STYCZNIA

OSTATNIA SPOSOBNOŚĆ

CAŁY STYCZEŃ POZOSTAŁ NA KONTEST

Jak wiadomo wszystkim, Przewodnictwo Sokolstwa — przedłużyło konkurs werbunkowy na nowych członków, jaki kończy się zbiorową wycieczką do Florydy, o jeden cały miesiąc. Konkurs zakończy się zatem z dniem 31 stycznia 1954 roku.

Nadarza się zatem jeszcze sposobność dla każdego z nas pozyskania więcej członków i przesunięcia się na wyższy szczebel nagród wyznaczonych. Pamiętajmy, że pierwsze miejsce, które oznacza dla zdobywcy dziesięciodniową wycieczkę do Florydy na koszt Sokolstwa, potrzeba trzydziestki tysięcy ogólnej sumy asekuracyjnej zdobytych członków. Niewiele to jest a jak miło, gdy będziemy mogli skorzystać z bezpłatnej wycieczki i to w tak piękną okolicę jak jest Floryda.

W okresie teraz świątecznym spotykamy nietylko swoje rodziny, ale też wielu naszych przyjaciół przybywa do naszego domu a także przypadkowych znajomych będących mieli bez liku. Toteż nie trudnego będzie nawet dla tych, co jeszcze na tym polu nie pracowali, aby zdobyli jedno z pięciu pierwszych miejsc. Gdybyście się postarali o sześciu członków nowych po pięć tysięcy każdego asekurując w Sokolstwie, już jesteście w posiadaniu karty przejazdowej do Florydy i pobytu tam bezpłatnego. Od was kochani to jedynie zależy. Ale pamiętajcie, że dzisiaj już ani dnia nie można utracić. Jeden tylko miesiąc do zakończenia. Dalszego przedłużenia nie będzie!

Dzisiaj postarajcie się o potrzebną wam jeszcze ilość nowych członków, aby zyskać pierwsze miejsce.

Ks. Piechocki, Wielki Przyjaciel Sokolstwa
Zmarł w Middletown, Conn.

Przed świętami Bożego Narodzenia pochowano w Middletown, Conn., wielkiego patriota-kapłana, długoletnego proboszcza par. Matki Boskiej Częstochowskiej, a zarazem przez wiele lat Kapelana Gniazda 519. i Okręgu V. Sokolstwa, ks. Pawła Piechockiego.

Ks. Piechocki swoim charakterem i przywiązaniem do ludu polskiego pozyskał sobie serca wszystkich. W zamian parafianie pomagali mu w podtrzymaniu Kościoła jak nienalej stosowali się do Jego życzeń, przede wszystkim jeśli chodzi o sprawy polskie.

Gniazdo 519 w Middletown wiele ma do zadowolenia swemu duchownemu przywódcy, jako swemu Kapelanowi. Nie było jakiejkolwiek uroczystości sokolej w której ks. Piechocki nie brał udziału. Jego złotoustne wypowiedzi zawsze znaczące posłuchu nietykli członków i ich rodzin, lecz u całej Polonii. Również głos Jego miał wielkie znaczenie wśród Amerykanów miejscowych, którzy niezwykle sobie cenili Jego przyjaźń. Imię polskie zawsze wysoko podnosił, wzywał swoich rodaków do mówienia po polsku, uczenia swych dzieci wielkiej polskiej historii a także sam był przykładem jak należy pomagać w potrzebie dzisiaj Polsce i Jej ludowi.

Toteż, gdy po krótkiej chorobie odszedł na zawsze w świątyni, smutek objął nietylnie parafię, Sokołów, ale całe miasto. Zmarł licząc 69 lat i pochowany został ze wszystkimi honorami, przynależnymi osobie duchownej.

Obrządek pogrzebowy dopiero wykazał jak wielce popularnym był zmarły nietylnie wśród swoich, ale w całym mieście i hierarchii kościelnej. Setki księży i Sióstr zakonnych na czele z biskupem B. J. Flanagan wzięły udział w pogrzebie, straż honorową trymali policjanci i strażacy, pozatem przybyli na pogrzeb najwyżsi urzędnicy ze stanu, powiatu i miasta z mayorem Franciszkiem Pianką Koresp.

Kondolencja Żałobna Z Powodu Śmierci Dla Jana Polanowskiego

W dniu 4 grudnia 1953 r. odszedł od nas za święty, szeroko znany wśród całej Polonii, śp. dh Jan Polanowski, długoletni członek Gniazda 52 w Rochester, N. Y.

Śp. Polanowski sprawował w gnieździe urząd skarbnika przez przeszło 20 lat a zarazem był kasjerem w Okręgu IX. przez 12 lat. Jako urzędnik gniazda i okręgu wywiązał się bardzo uczciwie i sumiennie, pozyskując sobie szacunek u ogółu członkostwa naszego. Za pracę swą nagrodzony był przez Sokolstwo srebrną i złotą Gwiazdą Sokolą Zasługi a w ostatnim czasie też najwyższym odznaczeniem — Krzyżem Legii Honorowej Sokolstwa.

Zaskoczeni Jego śmiercią, ubolewamy i współczujemy — Zarząd Gniazda wraz z członkami i Rada Okręgu IX. — bośmy utracili dobrego Druha i sercem wielkiego Sokoła; tą drogą przesyłamy Żonie Zmarłego i całej Rodzinie pogrążonej w smutku, słowa pociechy i współczucia.

Niechaj Zmarłemu naszemu Druhowi Bóg da niebo, a ziemia w której spoczął jako przybrana ojczyźnie, lekką będzie. Za Zarząd Gniazda Piotr Majewski prezes Za Radę Okręgu IX. Jan Stęncik prezes.

na czele. Liczne organizacje polskie i amerykańskie wystąpiły ze sztandarami, a Gniazda miejscowe wystąpiły w gremium a także przybyli urzędnicy z Okręgu V. z prezesem dem Marciniem na czele.

Pogrzeb ks. Piechockiego stał się ogólną manifestacją narodową miasta Middletown Conn., w uczczeniu zasług jakie poniósł Zmarły dla parafian, swego ludu i swych ziemiów tej ziemi.

Gniazdo odezwało również wielką stratę i przyjęło specjalną rezolucję, wyrażającą parafii jak i Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia. Oby Zmarły miał wiele podobnych sobie następców. Czołem!

Franciszek Pianka Koresp.

Z BIURA ORGANIZATORKI

Już kończymy Rok 1953., pełen przeżyć różnego rodzaju, radości, zawodów, rozkoszy i smutku tak w domu, jak i w pracy organizacyjnej. Prawda, tak zawsze było, jest i będzie; zawsze jednak dążymy do czegoś lepszego, do czegoś więcej korzystniejszego, a zwłaszcza My Sokoli i Sokolice, wychowani w karności, zespoły prawdy i w zdrowych szeregach, w pocie czoła pracujący dla Macierzy naszej Polski, bo tak nam nakazuje nasze serce, tak wołają nasze uchwały i tego się od nas spodziewa Naród i Wychodźstwo.

Odczuwamy brak Tego, co może najwięcej się tej sprawie poświęcał, ale dobry Bóg pozwoli nam więcej jeszcze z zaparciem się siebie pracować, by nie pozwolić ująć nawet rąbka z tyloletniej tak wielkiej i szlachetnej pracy; żyje On pomiędzy nami i żyć po wieki będzie. Nie zawiedziemy Jego ostatnich nam poleceń — "Budujcie Sokolstwo," piszcie historię naszą, bo jest jedna jedyna wartość i wynagrodzenie starszych, przekazując młodszemu pokoleniu, by umieli oceńić wszystko, co się właśnie dla nich czyniło, kto budował, jakie piękne postacie, jak już widzieliśmy w pierwszym zeszycie wydanym. Uczmy się tych zasad dalej, stańmy w karnych szeregach naszego Zakonu i starajmy się przekonać wszystkich, że tylko praca wychowania fizycznego wśród młodzieży wyda nam zdrowe pokolenie, zdrowe siły na przyszłą pracę wychowią nam ludzi o wspaniałych charakterach, którzy by podnieśli na nowo hasło "nie dla swojej sławy, ale świętej polskiej sprawy!"

Już powybierano po gniazdach wiele nowych zarządów na Rok 1954, które staną wspólnie z nami do pracy. Mają one do wykorzystania jeden jeszcze miesiąc do zakończenia na (ciąg dalszy na str. 4-ej)

• ARTUR L. WALDO

POGADANKI HISTORYCZNE.

RZADKIE I CENNE ILUSTRACJE W HISTORJI

Dziś w naszej tygodniowej pogadance pragniemy pomówić o ilustracjach zawartych w "Sokolstwie," w pierwszym zeszycie historii Sokolstwa Polskiego w Ameryce. Ilustracje zapewniają wszystkie stronice, poprostu nie ma stronicy bez jakiegoś obrazka. Łatwo to zrozumieć, jeśli się powie, że stronice w zeszycie jest 48, a obrazków ponad 70. Czytanie idzie łatwo i z wielkim urozmaiceniem.

Na samym wstępnie znajdziecie niesłychanie cenną całostyczną ilustrację przedstawiającą Polskę przypinającą Polaków skrzydła Sokole. Jest to praca wysoce artystyczna z poprzedniego stulecia, wykonana we Lwowie, a całkowicie zapomniana i w Ameryce nie kopiowana. Odgrzebaliśmy ją celem uwiecznienia w naszych dziejach amerykańskich. Rzadki też i piękny jest rysunek przedstawiający uskrzydłonego Sokoła na koniu, a za nim tysiące młodzieży garniącej się do Sokolstwa. Obie te ilustracje nie były dotąd widziane w naszych amerykańskich wydawnictwach polonijnych i poza tym gniazda będą mogły je sobie z zeszytu kopiować dla pamiętników własnych przy różnych gniazdowych lub okręgowych okazjach.

Naturalnie, czołowym odkryciem jest odszukana podobizna inicjatora, a więc ojca Sokolstwa w Stanach Zjednoczonych, o którym najwcześniej, bo już w roku 1886 pisał

(ciąg dalszy str. 3-ej)

WILLMANN ROMAN & VIC
2204 E. LOCUST ST
MILWAUKEE 11 WIS

WIADOMOŚCI Z OKRĘGU IV.

TARGI SOKOLE

Dorocznym zwyczajem Komisja Sokolica Okręgu IV. u- rządziła w dniach 5 i 6 grudnia przedświąteczne Targi So- kola w Audytorium Sokolstwa w Pittsburghu.

W odnowionej sali gimnastycznej ogólną uwagę zwracały pięknie przybrane kioski i różne piękne rzeczy, jakie znajdowały się na stołach. Była także i choinka na estradzie. Przez dwa wieczory przybywały liczne rzesze publiczności polskiej i amerykańskiej, spożywając smacznie urządzone potrawy polskie, zakupując różne wyroby, pieczywo, lalki i t. p. Największe powodzenie miało kiosk Polskiego Komitetu Artystycznego, gdzie kupowano wyroby artystyczne. Pozatem były różne rozgrywki i atrakcje. Druhny i Panie w narodowych strojach usługiwały do stołów i sprzedawały w kioskach. Komitet Targów Sokolich z prezeską dhną R. Żmudzińską na czele, bardzo energicznie pracował, aby zebrać pokaźną sumę na dobrotczynne cele. Suma ta jest dosyć pokaźną. Zarząd Rady Okr. IV. i Komisja Sokolica przez łamy "Sokoła Polskiego" składa wszystkim Sokolicom, Paniom co wzięły czynny udział w Targach, przyczyniając się do ich sukcesu, serdeczną podziękę.

Największe uznanie należy się Polonii z Pittsburgha i okolicy, która przybyła bardzo licznie i finansowo poparła Targi. Dziękujemy i pozostajemy z życzeniami Szczęśliwego Nowego Roku i z naszym sokolim — Czołem! St. Pilchowski sekr. okr.

PAWEŁ JAKIELA PREZESEM GN. 8.

W niedzielę, 20 grudnia, odbyło się posiedzenie przedroczne Gn. 8. w Pittsburghu pod przewodnictwem prezesa dha Jakieło. Po przyjęciu protokołu, załatwiono inne formalności organizacyjne i przystąpiono do sprawozdań urzędników i komitetów. Sprawozdanie finansowe wykazało bardzo dobrze prowadzoną gospodarkę. Stan członkostwa jest 213 starszych i 52 młodzieży — na czysto gniazdo zdobyło w minionym roku 19-tu członków.

Po odroczeniu posiedzenia, otwarte zostało roczne posiedzenie. Przewodniczył mu prezes sok. dh W. Laska, sędziami byli dhowie J. Wieczorkowski, H. Drzewiecki i N. Michalski. Na wstępie podniesiono pensje urzędnikom na następny rok, poczynając uchwalono aby posiedzenia miesięczne odbywały się nadal w trzecią niedzielę miesiąca o 2-ej południu w sokolni. Wynik wyborów jest następujący: Paweł Jagieło prezes, Harry Łydziański wiceprezes, Władysław Zieliński sekr. fin., Stefan Nowak sekr. prot., W. Maciejewski skarbnik, Andy Kojanik naczelnik; wydziałowi — H. Marschall, E. Kubiak, W. Bubacz, J. Kwiatkowski, Karboński.

Komisja rewizyjna — mec. M. Michalski, J. Pawłowski, Fr. Sikora.

Prezes sokolstwa po wyborach złożył nowo-wybranym urzędnikom gratulacje i życzenia owoocnych rezultatów w kolejnym roku. Odśpiewajmy z życzeniami Szczęśliwego Nowego Roku i z naszym sokolim — Czołem!

St. Pilchowski sekr. okr.

na: Antoni Kujawa, Franciszek Cybulski, Tomasz Głowacki; delegatem do Rady Polonii Okręgu XVI. Bronisław Władysław Grabowski, Ray Lendo.

Instalacja nowego zarządu gniazda odbędzie się wspólnie z innymi gniazdami w niedzielę, 31 stycznia, w sokolni Gniazda 86. w Hamtramck.

Czołem!
B. Lendo, sekr.

A. NOWOTARSKA PREZESKA GNIAZDA 934.

W środę, 9 grudnia w sali Par. Zmartwychwstania Pańskiego, odbyło się roczne — wyborcze posiedzenie Gniazda 934. Sokolice, na którym prezeską została wybrana dhna Antonina Nowotarska. Roczemu posiedzeniu przewodniczyła dhna Maria Weberska, sekretarzowała dhna Anna Najbarowska.

Na miesięcznym posiedzeniu, przyjęto odczytany protokół oraz nadesłane korespondencje od Przewodnictwa oraz Okręgu XIII w sprawie wspólnego życzenia świątecznego. Korespondencje przyjęto i zadecydowano przyłączyć się do innych gniazd Okręgu XIII do umieszczenia wspólnych życzeń w prasie. Po załatwieniu innych spraw rutynowych przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Sędziami były dhny W. Sarnacka, A. Nowotarska i M. Banaka.

Wynik wyborów: Antonina Nowotarska prezeska, Józefa Grudzień wiceprezeska, Stanisława Brodowska sekr. prot. Anna Najbarowska sekr. fin., Maria Weberska kasjerka; charyzma: Weronika Sarnacka i Wiktoria Mintus.

Komisja rewizyjna: Katarzyna Kozera, Ludwika Madej, Maria Kowal. Instalacja nowego zarządu odbędzie się na wspólnej instalacji Okręgu.

Czołem!
A. Najbarowska sekr.

Karcianka Komisji Technicznej

Komisja Techniczna Okręgu I. czyni przygotowania do zawy karcianej, jaka urządzeni będzie 14 marca 1954 r., w Sokolni Gniazda 104, przy New York Ave. w Newark, N. J.

Sokolice z całego okręgu współpracują w tym kierunku więc spodziewać się należy, że karcianka będzie okazała imprez, a goście będą mieli dużo przyjemności. Dochód z karcianki przeznaczony na obóz letni na Polance i na sprawy młodzieżowe w okręgu.

Komisja Techniczna uprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków o zarezerwowanie sobie daty wyżej wspomnianej i przybycie na karciankę bo cel jest godny poparcia.

Pilzniński; komisja rewizyj-

Wieczornica Członków Legii Honorowej w Detroit, Mich.

W pierwszą niedzielę grudnia w sokolni Gn. 86. w Hamtramck, Mich., urządzone została sokola wieczornica członków Legii Honorowej Sokolstwa z terenu Okręgu XIII. Przewodniczył tej uroczystości dh Tadeusz Komorek, po zagajeniu przez przewodniczącego dha Zauchę. Po odśpiewaniu hymnów narodowych przy akomp. dha F. Grabowskiego niezwykle podniosła inwokację wypowiedział ks. dr. B. Jarzembowski, poczynając podaż smaczną kolację, przyrządzoną przez Sokolice Gn. 821.

Po spożyciu wieczory nastąpił program gimnastyczno-wokalny. Pod kier. naczelnicki G. Grabowskiej wystąpili gniazda miejscowości z ćwiczeniami rytmicznymi, poczynając Sokolice Gniazda 821. pokazały się w pięknym tańcu, budząc poruszenie wśród zebrynych. Piękną deklamację "Ojczyzna Moja," wypowiedziała mała Marysia Bachman z gn. 821. zaś śpiewem upiększyła dalszy program dhna G. Grabowska przy akomp. dhny D. Buggan pt. Chryzantem.

Nastąpiły również przemówienia na temat pracy sokolej a szczególności potrzeby stałego stania na straży członków LHS, a nie spoczywania na laurach. Wśród mówców byli prezes okręgu dh T. Ubik, wiceprezeska okr. dhna M. Stanowska, Ks. B. Wilczewski, Radna m. Hamtramck dhna

J. Rooks, dr. R. Sadowski, inż. J. Skutecki, dhna A. Zapotowska, zaś dh Boryczko jak zwykle odczytał kilka własnych udanych utworów na cześć członków uhonorowanych Legią.

Główne przemówienie wygłosił dha prof. Tadeusz Czechowski, który między innymi wskazał obecnym, że: "Wam nie wolno stać w miej- scu, Wam, jako świecznikom organizacji sokolej trzeba iść naprzód i świecić przykładem innym, pracować dla Polski, pracować dla Ameryki i całego społeczeństwa, w myśl ha- seł i idei, jakie pozostawił Wam testamentem śp. Pułk. dr. Teofil Starzyński, długolatni prezes sokolstwa w A- meryce. Młodzież sokola winna wyjść do rywalizacji z innymi organizacjami młodzieży a wartości sokole winne stać się wartością całego społeczeństwa w dzisiejszych czasach walki ze złem..."

Przemówienie niezwykle gębokie i bogate w treści winno trafić do serc wszystkich nas i pobudzić do większej akcji na każdym polu. Przerywane ono było kilkakrotnie oklaskami w uznaniu i podziękowaniu.

Piękny ten wieczór został zakończony wspólnym śpiewem hymnu sokolego. Czołem!

B. Lendo sekr. okr.

Z ŻYCIA OKRĘGU XIII.

Pisze B. Lendo

JÓZWIAK PREZESEM GNIAZDA 79.

Znany ze swej długolatniej prezes dh A. Jaros, zajął rok na posiedzeniu, powołując dha Robert Józwiak, zonę przewodniczącego dha Ustał przez aklamację wybrany bika, prezesa Okręgu. Po prezesem gniazda 79.

Rocznemu posiedzeniu przewodniczył prezes Okręgu, dh da oraz delegata do Rady Po- T. Ubik, sekretarzował Br. Ionii, przystąpiono do wyboru Lendo, sędziami wyborów by- li: Wacław Domański, Stanis- man Sadowski honorowy pre-

Na miesięcznym posiedzeniu zes, Robert Józwiak prezes, jakie odbyło się przed wybo- Alex Jaros wiceprezes, Broni- rami, po odczytaniu i przyję- szard Lendo sekr. fin., Józef ciu protokołu z kasy gniazda Garbiński sekr. prot., Włady- wyasygnowano datek na Se- szard Szuba naczelnik, Ks. Dr. B. Jarzembowski Kapelan: z Saginaw, Mich. na Turniej Kręglarski Okręgu XIII. na 13 lutego 1954 roku; zakupiono także stronicowe życzenia w programie pomocy instytucji opiekuńczej ociemniających dzieci polskich w Polsce.

Po odroczeniu posiedzenia, komisja gospodarcza: Eu- gene Derengowski, Stanley Gołembiewski, Edmund Pett, Pilzniński; komisja rewizyj-

I. czyni przygotowania do zawy karcianej, jaka urządzeni będzie 14 marca 1954 r., w Sokolni Gniazda 104, przy New York Ave. w Newark, N. J.

Sokolice z całego okręgu współpracują w tym kierunku więc spodziewać się należy, że karcianka będzie okazała imprez, a goście będą mieli dużo przyjemności. Dochód z karcianki przeznaczony na obóz letni na Polance i na sprawy młodzieżowe w okręgu.

Komisja Techniczna uprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków o zarezerwowanie sobie daty wyżej wspomnianej i przybycie na karciankę bo cel jest godny poparcia.



DACHÓWKA

CEMENT CEGŁA
DO PRAC ROLNICZYCH
NARZĘDZIA WOZY
KROWY PROSIEŁA

oraz

duży wybór innych paczek

Informacje i Cenniki Do Otrzymania W
lub u miejscowych Dealerów

PEKAO TRADING CORPORATION
DEPT. SP. — DIGBY 4-3930

25 BROAD STREET

NEW YORK 4, N. Y.

Lub Miejscowych Dealerów.

POGADANKI HISTORYCZNE

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

lwowski "Przewodnik Gimnastyczny," — kapitana Feliksa L. Pietrowicza. Przed Mieczyńskim, przed Osińskim, przed Żychlińskim nazwisko jego widnieje na łamach nie tylko prasy w Polsce, ale i w Ameryce, jak to się wykaże w następnych zeszytach sokolich dziejów. Z odszukanej fotografii poznajemy jak wspaniale przedstawia się ojciec naszej organizacji w mundurze kapitana marynarki Stanów Zjednoczonych.

Bardzo cenne są odkryte karykatury amerykańskiego karykaturysty, Teodora Nasta z roku 1886 w Harper's Weekly, przedstawiającego jego i całej Ameryki oburzenie na drakońskie edyktu żelaznego kanclerza, księcia Bismarcka niemieckiego. Na jednej ilustracji widzimy po raz pierwszy w wydawnictwie polskim w tym kraju Bismarcka, stojącego na niemieckim dekrecie, mówiącym: "The Poles of Germany must go — No liberty!" Na tle tego notujemy, że nie lepiej dzieje się w Rosji, gdzie dla wielkiej grupy Polaków pokazana jest tylko Syberia. Z drugiej strony Bismarcka natomiast widzimy piękną panią Columbię (Amerykę) witającą polskich emigrantów z czołością. Znów na innej ilustracji Bismarck jest przedstawiony bez głowy, a napis na ścianie głosi: "Nagroda w sumie jednego grajcarza za odszukanie honoru Bismarcka." Pod stopami ma również dekret o wydaleniu Polaków z Niemiec.

Zgoła nieznane w wydawnictwach polonijnych są obrazki z życia sokoła-ptaka: jak wygląda sokół w locie, jak karwi pisklęta, gdzie zakłada swoje gniazda, jak wyglądają przygotowania ptaka do myślistwa; kapturki, smycze, krążki, dzwonki, wabiki, torby sokolnicze, pętce itd., wszystko po raz pierwszy przedstawia nam nasze "honorowe godło," nasz dumny znak i naszą chlubną nazwę — sokoła.

Z okresu zeszłowiekowych zaburzeń anarchistycznych mamy ilustrację przedstawiającą masowy wiec na placu Haymarket w Chicago, gdzie redaktor niemieckiego pisma Arbeiter Zeitung wzywał ludność do chwycenia za broń, gdzie rzucona była bomba między policjantów, z których kilku poniosło śmierć, a kilkunastu doznało okaleczeń. Winowajców później skazano na śmierć przez powieszenie. Tego rodzaju stosunki nakłaniały Pietrowicza do "ratowania i podnoszenia ducha" wśród rzesz polskich imigrantów i wzywania ich, aby nie ulegali podszepcjom anarchistów. Dlatego tworzył on Sokolstwo, które miało budować silne, szlachetne i odporne charaktery i odciągać rodaków od złego i nie właściwego towarzystwa.

Ale nie tylko Bismarck przyczyniał się do polskiej mowej emigracji do Stanów Zjednoczonych. Są tam także ilustracje przedstawiające, jak Rosjanie katowali Polaków, jak uprowadzali polskie kobiety. Te prześladowania przez sąsiadów powtarzane były sporadycznie i nie ustąpiły dotąd. Jak słusznie mawiał wtedy Pietrowicz, że rozwój Sokolstwa jest zawsze potrzebny także w Polsce, aby cały naród mógł skutecznie się bronić. Ale i w Ameryce widział Pietrowicza jak katowano emigrantów polskich i niepolskich we fabrykach przez niesumiennych formanów, jak wyrzucano ich bez przyczyny z fabryk. Musieli się Polacy uczyć bronić nie tylko przed gwałtami moralnymi, ale i fizycznymi nawet w wolnej Ameryce. Tej samoobrony pragnął uczyć Pietrowicz każdego Polaka.

Ilustracje z czasów Gimnastyki w Egipcie przed siedmioma tysiącami lat, podobizna pierwszej broni człowieka, później gra w palcaty, biegi Greków, miasto Olimpia, gdzie Olimpiady zapoczątkowano, albo Wielki Cyrk Nerona w Rzymie, wreszcie ilustracja z turniejów rycerzy starożytnych.

Bogaty jest zbiór fotografii pierwszych i najzasłużenich Sokołów w Polsce. Wielu z nich brać Sokola zobaczy po raz pierwszy w swym życiu.

Wiąwszy rzec razem, już w pierwszym zeszycie znajdziecie dość materiału na kilkanaście odczytów odpowiednich tak dla starszych, jak i dla młodzieży.

Jeszcze raz zaznaczamy, że nakład historii sokolstwa pt. "Sokolstwo," wynosić będzie tylko tysiąc egzemplarzy każdego zeszytu. Jeden tylko tysiąc. Co to znaczy? Ze na tyle tysięcy Sokołów i Sokolic tylko jeden tysiąc może wejść w posiadanie dziejów naszego Sokolstwa. Trudno jest wybierać, komu dać pierwszeństwo. Jedyny sposób zastosować maksymę: **Kto pierwszy, ten lepszy!** A kto się spóźni, niechaj sam do siebie żał później czuje. Piszemy o tym dzisiaj, aby nikt w przeszłości nie mówił, że o tym nie wiedział.

Tylko tysiąc egzemplarzy do nabycia!

Zapisujcie się do prenumeraty bez zwłoki, Druhny i Druhowie, kupujcie dopóki zapas starczy!

Franciszek Kowalski, Jan Kubiak, Franciszek Łazewski. Na tym zakończono wybory i przewodniczący dh Kowalski powołał prezesa, dha Majewskiego do zajęcia swego miejsca i prowadził do zakończenia posiedzenia. Prezes podziękował przewodniczącemu i prosił wszystkich o współpracę.

Czołem!

J. Stęnclik koresp.

Nowy Zarząd w Gn. 80. w So. Bend, Ind.

Wacław Borowski został ponownie wybrany prezesem gn. 80. im. Z. Balickiego, podczas rocznego posiedzenia.

Inni urzędnicy następują: Stefan Nowak w-prezes, J. Adamek sekr. prot. M. Płoński w-sekr. pr., Stanisław Laskowski sekr. fin., J. Sieczko w-sekr. fin., Feliks Samołczyk kasjer, S. Nowak naczelnik, A. Magiera pod-nacz., E. Wontorek, J. Sobierski i E. Jankowski opiekunowie kaszy, R. Magiera i C. Trytko chorążowie, E. Szmańskowski dyrektor chorych, Dr. H. H. Słomiński lekarz, W. J. Bojewicz organizator, W. Nowak, W. Karpiński i W. Sobierski członkowie dyrekcji.

Podczas posiedzenia przewodniczył dh Bojewicz, sekretarzem był E. B. Magiera, a sędziowie byli: W. Nowicki, J. Pieszak i A. Liwosz.

POSZUKUJE

Dh Marian Kowalski — 826 Melrose Ave, Ambridge, Pa. — członek gniazda 182 w Ambridge, poszukuje Franciszka Zgliszczyniaka, urodzonego w Gościszka, powiecie Mławie, gm. Zielona w Polsce. Poszukiwany ostatnio mieszkał w Detroit lub Hamtramck, Mich. Prosi o doniesienie pod powyższy adres przez samego siebie, lub rodzinę, lub wreszcie znajomych.

S. S. LOCKSMITH
Władysław Sertik, Prop.
WSZELKIEGO RODZAJU
ZAMKI i KLUCZE
DORABIA
Ostrzy Noze, Nozyceki i Pilki
93 SO. 18th STREET
Pittsburgh 3, Pa.
Obok Sokolni
EVERGLADE 1-9304

PIERWSZY ZESZYT HISTORII SOKOLSTWA JUŻ WYSZEDŁ Z DRUKU.

CZY TY DRUHU, DRUHNO JESTEŚ W JEGO POSIADANIU? PRZEŚLIJ JEDNEGO DOLARA, A ODWROTNĄ POCZTA

TAKOWY OTRZYMASZ! —

FALCONS HISTORY COMMISSION, 99 SO. 18TH ST., PITTSBURGH 3, PA.

Sokół Polski

"POLISH FALCON
Official Organ of The Polish Falcon of America

Appearing Bi-Weekly
Published by the
POLISH FALCONS OF AMERICA

All communications should be addressed to:
SOKÓŁ POLSKI — 99 So. 18th St., Pittsburgh (3), Pa.
Wasilewski - Editor — Phone HEmlock 1-0305

Organ Urzędowy i własność Sokolstwa Polskiego w Ameryce poświęcony sprawom społecznym i narodowo oświatowym w szczególności interesom Sokolstwa Polskiego.

Entered as Second-Class Mail Matter, Feb. 11, 1913.
at the Post Office of Pittsburgh, Pa., under Act of
March 3, 1879.

Acceptance for mailing at special rate of postage provided for in the Act of February 28, 1925, authorized Jan. 16, 1945.

ORGAN NASZ CO DWA TYGODNIE

Ostatni to numer naszego "Sokoła" w tym roku. Zamierzamy nim rocznik pięćdziesiąty siódmy, dziękując przedwszystkim naszym korespondentom za dostarczanie regularne swych korespondencji z życia gniazd i okręgów.

Z Nowym Rokiem numer nasz wyjdzie dopiero na 14 stycznia i stale ukazywać się będzie przez cały następny rok co dwa tygodnie. Przewodnictwo Sokolstwa po rozpatrzeniu sprawozdania redaktora, postanowiło przejść na dwutygodnik, ze względów oszczędnościowych. Koszta papieru, pracowników stale idą w górę, a zjazdy walne Sokolstwa przez swych delegatów głuche są na te potrzeby. Koniecznością zatem zmuszeni, będącym wypuszczać naszego "Sokoła" co dwa tygodnie, poczawszy od 14-go stycznia. Toteż zwracamy się do wszystkich naszych korespondentów jak i gniazd i okręgów, by conajmniej tydzień naprzód przesyłały swoje korespondencje, tak by one mogły na czas być zamieszczone o mających się odbyć posiedzeniach i uroczystościach.

W nowym Roku nastąpi wiele też zmian administracyjnych, nowe bowiem raporty miesięczne otrzymają sekretarze gniazd i wszystkim nam należy dopatrzeć, aby chwilowym trudnościom sprostać. Większa uwaga z waszej strony, druhny i druhowie, pomoże wprowadzeniu całej naszej organizacji na nowe tory i pozyskaniu zwiększenia członkostwa. Nowy Rok musi nam podwoić członkostwo i dające was współprace na tym polu serdecznie prosimy.

POLSKA OD ODRY PO ZBRUCZ

W rocznicę 60-lecia Ligi Narodowej odbył się w Dortmundzie (Niemcy) wspaniały obchód, na którym, oprócz innych spraw dotyczących dzisiejszej Polski, mówcy informowali zebranych o najważniejszych zagadnieniach. Potępiono przede wszystkim prześladowania Kościoła w Polsce, potwierdzono niezaprzeczone prawa Polski do samodzielnego bytu i zabrano silny głos w sprawie przyszłych granic Polski.

W sprawie granic mówę wygłosił prezes Stronnictwa Narodowego dr. Bielecki, który, korzystając z pobytu w Niemczech, tak powiedział:

"Nie jesteśmy zwolennikami wojen zaczepnych. Chcemy mieć dobre stosunki sąsiedzkie zarówno z Rosją, jak i z Niemcami. Chodzi o to, żeby sąsiedzi nasi uznali nasze prawa do niezależnego bytu i do obszarów między Odrą i Nysą a Zbruczem, które musimy zajmować, aby żyć samodzielnie i w pełni się rozwijać. Obecnie Sowiety są wrogiem numer jeden, gdyż trzymają nas w niewoli. Jeżeli wycofały by się z naszych ziem, nic nie stałoby na przeszkodzie do utrzymywania dobrych stosunków z Rosją. Niemcy z wroga głównego przeszły na wroga numer dwa, wysuwając ciągle roszczenia do naszych ziem zachodnich. Ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby przestali być wogół naszym wrogiem, mając na karku Sowiety. Wystarczy, jeżeli zaniechają rewizjonizmu i wyrzekną się polityki podbojów na wschodzie. Dała im ona dwie krewawe wojny i dwie klęski, mobilizując świat przeciw nim. I nic więcej."

Dla wyjaśnienia dodamy, że rzeka Zbrucz w wypadku określenia wschodniej granicy Polski, przyznaje Polsce Wilno i Lwów. Na Zbruczu zatrzymały się wojska polskie w

1919 roku, idące w pościgu za cofającymi się wojskami sowieckimi i luźnymi oddziałami ukraińskimi.

Dobrze, że dr. Bielecki poruszył tę sprawę i wyjaśnił stanowisko Stronnictwa Narodowego w sprawie przyszłych granic Polski na wschodzie i na zachodzie i dobrze, że mówę w tej sprawie wygłosił w Niemczech, aby naród niemiecki wiedział, czego się może spodziewać, gdy jeszcze raz sięgnie po ziemia polskie.

gotów jest płacić na zapewnienie sobie spokojnego jutra nawet o wiele więcej. Rozwój w tym kierunku hamuje opozycja ze strony pracodawców, ponieważ oni dopłacają drugą połowę podatku na ten cel. Dlatego płacimy dotąd niskie stawki i od ograniczonej sumy zarobku. W zamian mamy zapewnione minimalne stawki zasiłków emerytalnych. Obecnie najwyższa wypłata wynosi \$85 miesięcznie, a kto ma żonę także w wieku powyżej 65 lat, otrzymuje na nią jeszcze połowę, czyli razem około \$120 miesięcznie.

Ale jeżeli żonie braknie kilku lat do wieku emerytury, stargany życiem obywatel otrzyma tylko \$85 miesięcznie, albo i mniej, zależnie od jego przeszłego zarobku. I jak tu wyżeć z tak mizernego uposażenia w dzisiejszych czasach niebywały drożyny?

Prezydent Eisenhower obiecał ogólniowi wyborów rok temu podnieść ubezpieczenie społeczne do poziomu odpowiadającego amerykańskim warunkom życia. W kongresie na ostatniej sesji wałkowana była sprawa poprawienia ustawy i podniesienia emerytury. Była mowa o \$100, \$125, \$150 i \$200 miesięcznie, ale żadnych podwyżek nie uchwalono. Ustawodawcy teraz mówią, że odpowiednie zmiany i ulepszenia będą uchwalone na następnej sesji, po 1-szym stycznia.

Z pewnością dotrzymają w pewnej mierze swojej obietnicy, bo w przeszłym roku będą się wybory całej niższej izby kongresu i około jednej trzeciej senatorów. Ustawodawcy nie będą chcieli stanąć z pustymi rękami przed swymi starszymi wyborcami, ich krewnymi i przyjaciółmi. Sprawa ta będzie musiała być załatwiona ku zadowoleniu ogólnego, bo inaczej z partią republikańską będzie źle...

Skoro więc sami republikanie powiadają, że sprawa ta musi być załatwiona pomyślnie, to mój nadzieję, że te zakusy prezesów kompanii asurancyjnych na Social Security, o których pisze p. Zakkiewicz, spadą na panewce. Obalenie tej instytucji byłoby największą klęską dla kraju i największą pociechą dla komunistów.

NOTATKI REDAKCYJNE

Z Nowym Rokiem przesyłamy wszystkim naszym czytelnikom serdeczne życzenia od redakcji i pracowników w drukarni sokolej. Niechaj Nowy Rok idący przyniesie w waszych domach wszelką pomyślność, organizacji naszej maksymalny rozwój pod każdym względem.

Pamiętajcie, że w styczniu kończy się kontest nasz, a równocześnie pamiętajcie, że w każdym sokolim domu winna znaleźć się historia Sokolstwa, której 1-szy zeszyt już wyszedł z druku.

Z BIURA ORGANIZATORKI

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

szego kontestu; mam nadzieję, że nam tak serdecznie wszyscy dopomogą, by ten właśnie miesiąc przyniósł Sokolstwu największe korzyści. Was, nowi urzędnicy — jak nie mniej wszystkich dotychczasowych — zapraszamy do akcji natychmiastowej w kończącym się kontestie, bo to program nakreślony zjazdem w New Britain, Conn.

Zawsze troską wielką przejęta jestem, gdy przy wybiorach po gniazdach nie wiele zwraca się uwagi na ludzi, których stawia się na czele. Uważać winniśmy, by byli to prawdziwi Sokoli lub Sokolice, tacy co dobrze gniazda i całego Sokolstwa mają na sercu. Brońmy się przed ludźmi, którzy jedynie swoje "ja" wysuwają i niczym nie zasłużyszy się "leią" na urzęda; znaczy to zastój w gnieździe albo nie rzadko zdarzająca się ruina. O takich, nasz Druh Prezes zawsze mówił, że to dorobkiewicze z cudzej kieszeni, którzy najwięcej przynoszą naszej organizacji szkodę. Niewiele ich już mamy wśród siebie, lecz tym gorsi są dla organizacji ci, co pozostały i wystrzegać się ich nam trzeba jak ognia. Zakon nasz tego od nas wymaga, ukochanie tego wszystkiego, co my przez tyle znojnych lat budowali, doczekawszy się pięknych rezultatów. Dzisiaj nie wolno nam pozwolić, by jednostki podobne jak wyżej rozdrapywały i niszczyły pracę naszych serdecznych członków i członkiń przez ostatnich kilka dekad.

Obserwuję bieg prac po naszych poszczególnych gniazdach i cieszę się niezmiernie, gdzie prezes czy prezeska danego gniazda poważnie myślą o rozwoju sobie powierzonej placówce. Nie spodziewamy się, Druhny i Druhowie, żadnych cudów, ale mamy prawo wymagać od każdego z was, a przedwyszystkim od urzędników, od tych, co zostali wyróżnieni za swoją pracę w naszym Zespołe, byście minimalną spełniali obowiązkowość sokolą, jak nasze karne sokole reguły nakazują. Byście dopatryli, aby gniazdo rosło w minimalnej liczbie członków każdego roku, aby prowadzono pracę wykowawczą, do której zostaliśmy przedwyszystkim powołani.

Rzucam te myśli, może nieco rozbieżne — byście przy nowym roku zastanowili się nad potrzebą zjartego i wspólnego nas wszystkich działania dla naszej wspólnej sprawy tak organizacyjnej jak i polskiej; nie wyklucza to i naszej rodzinnej sprawy sokolej, bo przy pozyskiwaniu więcej nowego członkostwa, każda rodzina wasza pozyskuje więcej a przy tym i Zakon Sokoli wzrasta.

Z Nowym Rokiem wejdziemy na nowe drogi i do pomocy w realizacji planów i programów po gniazdach wszystkich was serdecznie wzywamy, życząc z serca jaknajlepszych wyników obopólnych. Niechaj do waszych domów na idący rok zagości wesele i radość, szczęście i pomyślność, która dopomoże napewno naszemu Zakonowi również w spotkaniu najwyższych dobrodziejstw.

Zostawmy stare szaty w domu, ubierzmy się w nowe, czyste, zdrowe, byśmy w Nowym Roku budować mogli jaśniejszą przyszłość naszych własnych ognisk domowych przez Sokolstwo Polskie w Ameryce!

W styczniu — ostatnim miesiącu naszego kontestu — proszę bardzo każdego z was o jednego członka dla Naszej organizacji!

Czołem!
Maria Kowalska
Wiceprezeska i Organizatorka.

MUSZĄ ZAŁATWIĆ SOCIAL SECURITY

Kongres republikański od system Social Security zrobił roczny bez załatwienia Social Security, spore postępy. Zaczynają pojawić się zainteresowania, które przekreślają 10% na miarę amerykańskiej stopy procentowej ulgi w podatku życiowej, zabezpieczenia dochodowego.

Liczący już kilkanaście lat Przeciętny człowiek pracy

Boże Narodzenie u Nas i Gdzie Indziej

Badania naukowe historyków świeckich zgodnie poświadczają, że przyjęta przez czka lub gęś stanowią danie tradycję chrześcijańską data najważniejsze. W Anglii nadnarodzin Chrystusa Pana odnośnie do tradycyjnych potraw na powiadają rzeczywistości i przyleży t. zw. "Christmas pudding," niezwykle skomplikowanego przez świat pogański na i ciężko strawa potrawa z półkuli północnej przesilenia dnia z nocą. Dlatego też od dzynkami.

n a j w c z e ś n i e j s z y c h l a t e r y chrześcijańskiej u wszystkich ludów europejskich i azjatyckich, gdzie najpierw przyjęto się chrześcijaństwo, obok uroczystości kościelnych ku czci pamiątki Bożego Narodzenia występują liczne świeckie zwyczaje ludowe.

Kościół, szerząc Wiarę św. i coraz nowe ludy pozyskując dla Chrystusa, nie zwalczał starych zwyczajów ludowych o ile nie stały w wyraźnej z jego nauką sprzeczności. Dotyczyło to szczególnie zwyczajów i uroczystości, związanych z zimowym przesileniem dnia z nocą, albowiem stanowiły one jak gdyby pewne przeczenie nowej ery i dobrze odpowiadły symbolice chrześcijańskiej. Czy rzymskie "saturnalia," czy słowiańskie "kolidy," czy germanie "jul," czy uroczystości celtyckie, wszystkie one miały jedną wspólną cechę: radość i pokonania mroków przez światłość, zwiąstującego bliskie już przebudzenie się natury do nowego życia, zapowiedź lepszego, jasnego Jutra. Radością jeszcze większą pońca musiała pamiętać narodzin Tego, co zwyciężył mrok piekła, obudził całą ludzkość do życia wiecznego w chwale swej gloria, przybliżała królestwo, "któremu niema końca." Do tych radości chrześcijaństwo dołączyło jeszcze nową radość: głosiło miłość braterską, wywyższenie maluchów i uciśnionych. To też wszędzie, gdzie trwają zwyczaje ludowe, obchody podkreślają przede wszystkim moment miłości w rodzinie i społeczeństwie.

Francuska Wigilia

Przejawia się tu najczęściej i prawie powszechnie — w zwyczaju wspólnej uczty. W Polsce i innych krajach słowiańskich spożywa się ją wieczorem w wigilię Bożego Narodzenia, zazwyczaj w momencie, gdy na niebie ukaże się pierwsza gwiazda. Zasiada do niej cała rodzinna wraz z domownikami, przyczym nierządkim jest piękny zwyczaj zaspasania do stołu bezdomnych. We Francji uczęstnicząca się dopiero po północy, po nocnym nabożeństwie. Nosi ona nazwę "reveillon" i w przeciwnieństwie do uczty wigilijnej słowiańskiej, jest miejscowością głównymi potrawami jest indyczka i tzw. "boudin," kiszka z krwi. W krajach germanickich i anglo-

nych wzruszających pomnikach poezji ludowej. Odbija się w nich zarówno czyste pierwotne uczucie podziwu dla niewysławionej Tajemnicy Narodzenia, jak radość z powodu jej wypełnienia się, jak szczerzy sentyment i miłość. Zależnie od charakteru narodowego w pieśniach tych jedno lub drugie uczucie bierze góre, wszędzie jednak uderza niezwykła bezpośredniość. Opiowane postacie Jezusa, Marii, Józefa, pasterzy staje się bliskie, jakby wyrosły w środowisku osób śpiewających. Zima w Betlejem staje się zimą północną ze śniegiem i lodem, stajenka okryta jest strzechą, pasterze niosą Świętej Dziewicy dary, właściwe okolicy, gdzie pieśń powstała. To samo powtarza się w t. zw. "szopce," która jest spopularyzowanym echem średniewiecznych misteriów o Bożym Narodzeniu.

Carstairs Jest Dobrym Prezentem Gwiazdkowym



Po co w tym roku męczyć się co ofiarować na gwiazdkę. CARSTAIRS jako prezent dla głowy waszej rodziny i waszych przyjaciół rozwiązuje zagadnienie.

Niema potrzeby martwić się zdublowaniem, drogimi prezentami lub specjalnym pudelkiem. CARSTAIRS posiada piękne opakowania gwiazdkowe, które nadają okresowi świątecznemu charakter prawdziwie polski.

Wszyscy polscy detaliści w całym stanie już otrzymują i będą otrzymywać aż do świąt opakowania świąteczne. Więc niema nic bardziej odpowiedniego na gwiazdkę jak CARSTAIRS, każdy to przyzna.

Dlaczego więc nie wstąpić zaraz do swego najbliższego sklepu i kupić jeszcze dżis CARSTAIRS w świątecznym opakowaniu... I lub zanotować w swoim wykazie sprawników świątecznych kilka butelek.

Dajcie prawidliwie gwiazdkowy prezent... dajcie CARSTAIRS.

Stara Indiańska Kultura w New Mexico

Gdy królowie i cesarzowie zachodniej Europy prowadzili drugą krucjatę przeciwko Saracenom w trzynastym stuleciu, szczeć Indian zamieszkały dzisiejszą zachodnią część stanu New Mexico, prowadził życie o wiele bogatsze, wolniejsze i wygodniejsze, niż przed chłodnymi waitrami i zimnem.

Indianie Mogollon stali wysoko pod względem rolniczym i stale ulepszali nasiona kukurydzy, aż były one wytrzymsze na susze i przynosiły obfite plony.

Niemniej wysoko stało u tych Indian rękozielnictwo, koszykarstwo, garncarstwo i przedzalnictwo. Celowali oni w wyrobie narzędzi z kamienia i kości. Piękność ich wyrobów garncarskich zasługuje na specjalną uwagę, nietylko wykopiskowych na przestrzeni osiemnastu lat, odkryli ślady tej starej cywilizacji. Od kopali oni ruiny wioski indiańskiej czyli tak zwanego "pueblo", leżącego na szczycie wzgórz wznoszących się nad rzeką San Francisco, niedaleko pomiędzy stanami New Mexico i Arizona.

Nikt nie wie, jak nazywali się indiańscy mieszkańcy tej wioski, ale uczeni nazwali ich Indianami Mogollon, od nazwy pobliskiego miasta. Szef tej ekspedycji archeologicznej Paul Martin wyraża opinię, że Indianie ci żyli tam od około 2,500 lat przed Chrystusem do 1,300 lat po Chrystusie, kiedy to opuścili pueblo z nieznanych przyczyn i osiedlili się gdzieś indziej. Ruiny wsi pochodzą więc z późniejszego okresu i wieś zbudowana została na jakieś dwieście lat przed przyjazdem Kolumba na kontynent amerykański.

Pozatym uczeni twierdzą, że Indianie ci byli pokojowo nastrojeni. Prace wykopiskowe trwać będą nadal i wiele jeszcze nowych dowodów tej starej cywilizacji odsłonią ruiny puebla indiańskiego.

Trójka Nie Uznaje Podziału Europy

Wspólny komunikat o decyzjach powiętych przez liderów wielkiej trójki podczas konferencji na Bermudach, zawiera również następujące oświadczenie:

"Nie możemy uznać za słuszy lub stały obecnego podziału Europy. Mamy nadzieję, że w odpowiednim czasie znałe zostaną pokojowe sposoby umożliwienia narodom Europy środkowej i wschodniej zajęcia należnego im miejsca wśród wolnych narodów Europy."

SERDECZNE ŻYCZENIA

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku

Przesyłamy Wszystkim Konsumentom Naszego Ulubionego Piwa

DRINK

ROLLING ROCK

PREMIUM BEER

Latrobe Brewing Co.

LATROBE, PENNSYLVANIA

Pierwsze Kroki Fundacji Kościuszkowskiej Na Skalę Ogólno-Amerykańską Z Okazji Nadchodzącego Tysiąclecia Polski Historycznej

W roku 1966 obchodzić będziemy tysiąclecie Polski historycznej — albowiem od roku 966 datuje się historia Polski jako członka narodów chrześcijańskich.

Ponieważ jednym z głównych celów Fundacji Kościuszkowskiej jest zapoznawanie Amerykanów z dorobkiem kulturalnym narodu polskiego, Rada Nadzorcza ("Board of Trustees") Fundacji Kościuszkowskiej postanowiła, by z okazji tego jubileusza Fundacja Kościuszkowska w odpowiednim czasie podjęła właściwe kroki, celem zapoznania całego narodu amerykańskiego z tą ważną dla narodu polskiego i zachodniej kultury europejskiej rocznicą — przez odpowiednie wydawnictwa, czasopisma naukowe, prasę, radio, odczyty o treści historycznej w amerykańskich wyższych uczelniach naukowych i. t. p.

Celem przygotowania odpowiedniego klimatu o podłożu historycznym, Fundacja Kościuszkowska postanowiła sponsorować wydawnictwo kilkunastu książek w języku angielskim na tematy związane z historią i kulturą polską.

Niedawno ukazała się książka — nakładem Harvard University Press — napisana tendencjnie, dla Polski nieprzychylnej. Autor pisze m. in. że Polska nigdy nie miała mądrych i wybitnych mężów stanu.

Przy współudziale i za sponsorstwem Fundacji Kościuszkowskiej w lecie 1954 roku ukazała się pierwsza książka w serii proponowanych wydawnictw p. t.: CZARTORYSKI AND UNITY OF EUROPE, której autorem jest Gen. Dr. Marian Kukiel, b. profesor historii na Uniwersytecie Jagiellońskim i wydana zostanie przez Princeton University Press z adnotacją

POLAND'S MILLENIUM SERIES OF THE KOŚCIUSZKO FOUNDATION

Książę Adam Czartoryski

"Książę Adam" jest jednym z najwybitniejszych mężów stanu nie tylko Polski, ale na skalę europejską. Jak wiadomo, gdy liczył dwadzieścia parę lat był on zakładnikiem nadwórza carskiego w Petersburgu za czasów Carycy Katarzyny i nawiązał bliskie przyjaćelskie stosunki z Carewiczem Aleksandrem. W razie gdy ten ostatni zostanie Carrem, planowali obydwa wydać manifest w imieniu Cara Aleksandra, uwolnić Polskę, dać Rosji liberalną konstytucję i uwolnić narody europejskie od strachu przed wojną. Wśród wielu nowoczesnych koncepcji, Książę Adam w starszym już wieku podał myśl Ligi Narodów. Gdy Aleksander został carem (przy przyśpieszonej śmierci Katarzyny jak również jej syna Pawła), Książę Adam, dawnej zakładowik na dworze carskim, został ministrem spraw zagranicznych Rosji i Głównym Inspektorem Szkół na osiem prowincji zachodnich — włączając Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, który się stał ośrodkiem kultury polskiej.

Z czasem wpływy konserwatywne w Rosji wzięły górę i Książę Adam znalazł się na wygnaniu we Francji, w Paryżu, gdzie zakupił pałac "Hotel Lambert" i w tej stolicy polskiej był mózgiem i sercem pierwszego Rządu Polskiego na Wygnaniu. Jeden z historyków amerykańskich — Prof. S. Harrison Thomson — nazwał Księcia Adama "the Mr. Europe of the 19th century."

Książka ta, nad którą Prof. Kukiel pracował kilkanaście lat, tak dawniej w Polsce jak obecnie w Londynie od czasu wojny, będzie godnie reprezentować "sprawę Polską" jako wstęp do proponowanej serii, wydawnictw p. t. POLAND'S MILLENIUM SERIES OF THE KOŚCIUSZKO FOUNDATION.

jeszcze z pierwotnego jako t. zw. "out of zone refugees."

Imigranci kwotowi przyjeżdżają na podstawie "affidavitów" i to niemal z całego świata. Niedawno za pośrednictwem Polskiego Komitetu Imigracyjnego w New Yorku — przyjechała rodzina polskich uchodźców z odległej Australii. Spory odsetek stanowią uchodźcy i byli polscy żołnierze z Argentyny. Wśród uchodźców "z poza zon" (out of zones) najliczniejszą grupę stanowią b. wysiedleńcy, którzy po wojnie wyjechali do Francji lub Belgii — głównie do pracy w kopalniach.

Polski Komitet Imigracyjny 25 St. Marks Place, New York 3, N. Y., dzięki finansowemu poparciu Polonii z całego terenu Stanów Zjednoczonych, ma możliwość w prowadzeniu bardzo potrzebnej i chwalebnej pracy. Roztacza on opiekę nad uchodźcami na całym świecie i dopomaga w bardzo wielu wypadkach do sprawowania ich do naszego kraju.

WICE-PREZES



EDGAR E. GUTTENBERG

Zarząd ogłoszeniowy firmy Calvert Distillers Corp. wybrany został wiceprezesem, jak informuje W. W. Wachtel prezes. Biura Guttenberga mieszczą się w Chrysler Bldg. w New Yorku a z firmą Calvert pozostaje od 1936.

Piękną kampanię ogłoszeniową polską zawdzięczać należy Guttenbergowi, który oddał stworzenie pomysłów na tle polskiej tradycji pieśni, tańców, obyczajów i kostiumów, znanej powszechnie artystce malarce Irenie Lorentowiczowej. Polonia dumna jest z tego i z entuzjazmem przyjmuje piękny gest Guttenberga, zastosowany do nowej serii wódki CARSTAIRS.

Nowy Zarząd Gn. 265. w New York, N. Y.

Nowy Zarząd Gn. był wybrany na posiedzeniu dnia 3 grudnia w następującym składzie: Dh Podgórski prezes, dh J. Sawicki wiceprezes, dh J. Dawiczkowski sek. fin., dh B. Tencza sek. prot., dh E. Grzegorek skarbnik, dh F. Ostapiec marszałek; rewizorzy są dhowie: Anisowicz i Bujno.

Instalacja się odbędzie 7 stycznia, po posiedzeniu.

Czołem!

B. J. Tencza sek.

Konkurs ku Czci Marcelli Sembrich-Kołańskich!

Amerykańska Rada Polskich wodniczącej: Miss Alice Rozan Klubów Kulturalnych na os. Chairman of the Marcella Sembrich-Kołańska Voice tatnim Zjeździe w Notre Dame Uniwersytecie w So. Bend, Contest, 150 No. Parade, Buf-Ind., postanowiła sponsorować falo 41, N. Y.

Zmarł Prof. Zdzisław Jachimecki

W dniu 27 października br. zmarł w Krakowie profesor muzykologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, Zdzisław Jachimecki. Prof. Jachimecki urodził się 7 lipca 1882 roku we Lwowie. Tam odbywał pierwsze studia muzyczne pod kierunkiem Stanisława Niewiadomskiego. Kształcił się także na Uniwersytecie Wiedeńskim u prof. Guido Adlera. Od roku 1907 działał stale w Krakowie, gdzie w roku 1911 habilitował się na docenta muzykologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, ogłaszał znakomitą pracę p. t. "Wpływ wło-

szystkie w muzyce polskiej XVI wieku." Po informacje należy się zgłaszać do narodowej przewieku."

To Top Things Off



Najpokupniejsza wódka w Ameryce...

CORONET brandy

na
lżejsze
highball ...
na
ulubione
cocktail



CALIFORNIA GRAPE BRANDY 84 PROOF. BRANDY DIST. CORP. 350 FIFTH AVE. N.Y. 1

Przez Port Nowojorski Przybywają Stale Uchodźcy Polscy

Niema tygodnia, żeby co-polecy rozjeżdżają się po całym kraju. Jedni kierują się do krewnych i przyjaciół — inni zdają się na opiekę organizacji polskiej, która ich spro-

wadziła i udają się tam, gdzie organizacja znalazła im pracę i mieszkanie.

Wśród przyjeżdżających są regularni kwotowi imigranci lub ci, którzy na podstawie po-

przedniej ustawy o wysiedleniach, "D. P. Act," korzystają

z New Yorku wędrowcy

branii na posiedzeniu dnia 3 grudnia w następującym składzie: Dh Podgórski prezes, dh J. Sawicki wiceprezes, dh J. Dawiczkowski sek. fin., dh B. Tencza sek. prot., dh E. Grzegorek skarbnik, dh F. Ostapiec marszałek; rewizorzy są dhowie: Anisowicz i Bujno.

Instalacja się odbędzie 7 stycznia, po posiedzeniu.

Czołem!

B. J. Tencza sek.

SPORTS TOURNAMENTS — DISTRICT IV — 1954

JANUARY

Table Tennis Nest 15, Braddock, Pa.

FEBRUARY

Weight Lifting Nest 176, Pittsburgh, Pa.

Volley Ball Nest 118, Pittsburgh, Pa.

MARCH

Basketball Nest 176, Pittsburgh, Pa.
(Lawrenceville)

APRIL

Bowling Nest 97, Windber, Pa.

MAY

Polish Folk Dance Nest 301 New Kensington, Junior and Senior Class Pennsylvania

JUNE

Golf Nest 607, Broughton, Pa.

Gymnastics Nest — Pittsburgh, Pa.

JULY

Ball and Jacks for Jr. Girls District IV Camp, Portersville, Pa.

Softball for Jr. Boys District IV Camp, Portersville, Pa.

AUGUST

Swimming and Diving Nest — Pittsburgh, Pa.

DISTRICT NINE BOWLING TOURNAMENT

Bowling Tournament District IX. was held at the Amherst Bowling Alleys in Buffalo, N. Y. The host of this affair was Nest 6, and guests were Nest 493 and 493-A of Batavia, Nest 74 and 430 Auburn and Nest 52. and 52-A of Rochester.

A Banquet was given by Polish Falcons Nest 6 of Buffalo at their club. President Dh Franczyk chairman, greeted the bowlers and wished them all a good time; a fine speech was given by Rev. J. Winnicki, to continue the good work of the nests instructors, with the help of District Instructor Dh T. Zólkiewicz in training athletics and sports in all the nests in the District IX. Instructor Dh T. Zólkiewicz announced the winners and presented the trophies.

The men's championship was won by Nest 52 of Rochester with a score of 2836.

Edward Bralski 566
Bernie Kubasiewicz 567
John Hucko 560
Fred Blaszak 567
Walter Swajkos 576

John Piecuch, sec'y.

being there with me.

Now Christmas is here, truly a happy time of the year — for as you know according to the church it is the beginning of a "year" the coming of the Lord in our midst, casting a glow of peace and contentment upon us.

The "Babe in the Manger" tiny — yet so significant of the "little" things which would bring us happiness and peace to our hearts.

This Christmas Eve, as is our tradition, we shall all sit down to our "Wigilia" supper, with all our dear ones at our sidesharing the "oplatek" wish each other health and happiness. May the Christ Child bring all the joy and happiness to all our homes — may he fill our hearts with everlasting peace and make all our dreams come true and Bless our homes with health and prosperity.

I have missed mentioning so many birthdays, but generally speaking — belated HAPPY BIRTHDAY to all the past celebrants and may I add that this month druh Anthony Kulig will observe his on the 18th, while our charming druhna Franciszka Zwolska will celebrate on the 24th — HAPPY BIRTHDAY TO YOU!

For just a moment, I would like to dim this exuberance and well wishing to let you know of my mixed emotions. I want so much to thank the members of Nest III who paid their respects to my father who passed away on November 12, 1953. I am a neophyte in the organization, but I have tried to serve better than I have. I am sure that my good friends and members of Nest III knew and understood my plight and to all, I say, thank you for

MERRY CHRISTMAS TO ALL!

Please don't think we have for-

gotten, we are making all arrangements for the annual "Choinka" to be held on Saturday evening, January 9th, in the new year. Czolem! JCJ for Nest III.

Falconettes, Nest 118. Pittsburgh, Pa.

At the yearly meeting of Nest 118 the following officers were elected for the year 1954:

Monica Kopydlowski President, Blanche Lydzinski Vice-President Marie Roslanski Fin. Secretary, Laura Nowak Rec. Secretary, Maryanna Zylak Treasurer, Ruth Panner naczelniczka, Dorothy Bruchwalski Pod-Naczelniczka, Florence Bogucki Child Guardian Committee, Rose Yarnot, Josephine Jurewicz Package Committee.

Sunday, December 13, 1953, a Junior Victory Dinner was held in honor of the drillers who won medals at the District 4th Convention in New Kensington. Druh T. R. Buczkowski, Secretary of the Polish Falcons of America, was master of ceremonies. Druh G. Pieprzny, National Physical Instructor of the Polish Falcons of America, Druh E. Brodaia, Physical Instructor of District 4, and Druhna L. Kozlowski, Physical Instructor, all congratulated the victors and encouraged them to continue in the field of competition.

Our thanks go to all the speakers and guests for making this affair a huge success.

The next monthly meeting of Nest 118 will be held Tuesday evening, January 5th 1954, at the Falcon Auditorium, at 8:00 P. M. sharp. After the meeting our annual revealing party will take place. Everyone interested in the Secret Pal Club must be present, no substitute will be allowed to pick a name for anyone. We promise you a lot of fun and a delicious lunch.

Last but not least, we the officers of Nest 118, want to take this opportunity to wish all the members of the nest, and our numerous friends, a Very Merry Christmas and A Happy and Prosperous New Year.

For Nest 118
Marie Roslanski Secretary
1719 Sidney St.
Pittsburgh 3, Pa. Hu. 1-6073.

JEROME, PA.

The following new officers were elected for year of 1954 of Nest 556. Jerome, Pa.:

Mike Holoka president, Julia Pipta v-president, Ted Krupa v-president, Joe Kogut fin. sec., Andrew Poznanski rec. sec., Joe Start treasurer, Andy Bachorz instructor; trustees: Alex Murafka, Joe Ewanisko, Andy Bachorz; Dr. Peter L. Backman and Father Hubert Konieczny OFM.

Ambridge, Pa.
Falcons Nest 182. Elect Swiatek For Coming Year

Ted Swiatek was elected president of the Polish Falcons Nest 182 Sunday afternoon at the yearly meeting succeeding Anthony Ostrowski who was not a candidate.

Others elected include Genevieve Grabowski and Henry Maciejewski, vice presidents; Stanley Kosinski, financial secretary, and Mrs. Valeria Ostrowski, recording secretary.

Andy Harasin was elected treasurer while trustees named were Bill Narky, Tom Ferrance and Stanley Prorok with Kay Kokoski and Emil Lancey as assistants.

Walter Kasper Jr. and Catherine Wilamowski were named instructor and instructor of the by classes. Henry Maciejewski and Theodore Kostrzewski flag bearers; Henry Kokoski, houseman.

Named to the board of directors are Marie Grabowski, Mary Wilamowski, Marion Kowalski, Frank Wilamowski, Marion Kowalski Jr., and Bronislaus Lewandowski Sr.

Select Delegates

A full complement of members was also selected as delegates to the United Polish Societies.

Jack Ryzowicz, District Four Polish Falcons president, and Mrs. Mary Wilamowski were chairmen during the election of officers.

The Society made \$10 contributions to the Ambridge Police Pension Fund, Holy Family Institute, Emsworth, and \$5 each to the Beaver County Tuberculosis League and St. Stanislaus Church for Christmas flowers.

The installation of officers will be held Sunday, Jan. 3rd., at 6:30 o'clock.

The annual Christmas party for children will be held on Sunday Jan. 10.

Pittsburgh — Nest 176.

On Sunday, Dec. 6th, Nest 176 held its yearly meeting and elections of new officers of which the results were as follows:

Henry Grześkiewicz, President, Tadeusz Cygnarowicz, Vice-Pres., Jan K. Szot Fin. Sec'y, Jane Zalewska Rec. Sec'y, Paul Dadowski, Treasurer, James Przywotowski Instructor, Sergeant-At-Arms, John Fidell. Directors: John Bozen, Joseph Spik, Jr. and Richard Nowicki. Audit Committee: Sylvia Kwiatkowska, Alvin Gralowski and Walter Blumberg.

The Installation of Officers and

the Annual Christmas Party will take place on Sunday, Dec. 27th at 7:30 P. M. at the Falcon Hall at 4009-11 Butler St. in Lawrenceville.

The Monthly meetings will be held every 1st Sunday of the month at 2 P. M.

Year 1954 for Nest 176 will be a "Ruby Jubilee Year" celebrating the 45th Anniversary of the organizing of our nest. It will be a year filled with activities by all members.

Polak Zdobył Pierwszą Nagrodę

Na międzynarodowych konkursie dla kompozytorów im. królowej Elżbiety belgijskiej w Brukseli, pierwszą nagrodę w sumie \$3,000.00 przyznano Polakowi, Michałowi Spisakowi, byłemu uczniowi profesora Sikorskiego w Warszawie, zamieszkałemu od roku 1935 w Paryżu, który studiował tam pod kierunkiem Nadji Boulanger. Nagrodę zdobyła Spisakowi kompozycja p. t. "Serenada."

84,000 Uchodźców

Polskich w Niemczech

Według niemieckiej statystyki na terenie zachodnich Niemiec przebywa obecnie ogólnem 465.510 obcokrajowców (w tej liczbie i żołnierze amerykańscy). Z tego w Nadrenii i Westfalii: 147,266 osób, w Bawarii 117,532, w Badenii i Wirtembergii: 59,877.

The Dollar Savings Bank

340 FOURTH AVE. • 309 SMITHFIELD ST. • PITTSBURGH, PA.



One Hundred Ninety-seventh Semi-annual Report, December 1, 1953

ASSETS

Cash on Hand and in Banks	\$ 5,002,763.82
United States Government Securities	58,344,989.29
Municipal Bonds	12,568,794.20
Railroad Bonds	8,440,572.38
Public Utility Bonds	9,075,218.75
Industrial and Other Bonds	1,245,596.63
First Mortgage Loans on Real Estate	9,830,058.34
FHA Insured First Mortgage Loans (Less Reserves)	2,890,997.53
Veterans' Administration First Mortgage Loans	15,306,462.65
Loans	508,416.25
Loans to Depositors secured by their Deposits	250,000.00
Bank Premises	2.00
Other Real Estate (Less Reserves)	54,349.03
Other Assets	
Total Assets	\$123,518,220.87

LIABILITIES

Savings Deposits	\$113,053,571.05
Christmas Club Deposits	433,567.80
Other Liabilities	521,627.79
Bond Valuation Reserve	1,000,000.00
Surplus	8,509,454.23

Total Liabilities \$123,518,220.87

OFFICERS

George B. Oates, President

Elmer S. Stanier, Vice President and Treasurer

Howard A. Hoffman, Secretary

Francis B. Nimick, Jr., Ass't Secretary and Ass't Treasurer

TRUSTEES

M. M. Anderson	Harold P. Hobart	Howard A. Noble
Charles B. Batton	Howard A. Hoffman	George B. Oates
James M. Bovard	William E. Howard	Augustus K. Oliver
Charles F. Chubb	William R. Jackson	William R. Oliver
George L. Collard	John H. Kunkle	J. Henry O'Neill
G. Greer Coolidge	John A. Lathwood	Alfred C. Pollock
George H. Deike	Henry H. Latshaw	James C. Rea
Walter I. Floyd	Charles F. Lewis	Theodore F. Smith
Thomas J. Gillespie, Jr.	George D. Lockhart	Elmer S. Stanier
Robert R. Gordon	C. McK. Lynch	W. F. Trimble, Jr.
H. B. Higgins	Charles L. McCune	Frank R. Walton
E. Bruce Hill	Archie V. Murray	William P. Witherow
James F. Hillman	Francis B. Nimick	Curtis M. Yohe

Money Available for Mortgage Loans
We Cordially Invite New Savings Accounts
Small Accounts Are Particularly Welcome
Current Interest Rate 2 1/2% Per Annum
Member of Federal Deposit Insurance Corporation

Bal Sylwestrowy

PLAINFIELD. — Dorocznym zwyczajem gniazdo 281. urządu bal sylwestrowy 31 grudnia w sokolni przy South Second St. w Plainfield, N. J. Cała Polonia miejscowa będzie miała okazję wesołej zabawy na zakończenie starego roku. Zabawa będzie urozmacona, a do tańców grać będzie dobrorowa orkiestra. Sokoli zapraszają na "Sylwestrówkę" wszystkich, którzy chcą radośnie powitać Nowy Rok. Bilety w cenie \$1.50 od osoby są już do nabycia w sokolni.

Nowy Zarząd Gn. 176. w Pittsburghu, Pa.

W r. 1954 To Rok Rubinowy

W niedzielę, 6 grudnia, gn. 176. w dzielnicy Lawrenceville, odbyło się roczne i wyborcze posiedzenie, z którego wynik był jak następuje: prezes Henryk Grześkiewicz, wiceprezes Tadeusz Cygnarowicz, roczne posiedzenie gniazda 163 zostało wybrane prezeską gn.

sek. fin. Jan K. Szot, sek. prot. Janina Zalewska, kasjer na którym wybrano następujący zarząd na rok 1954:

Paweł Dadowski, naczelnik James Przywitowski, odźwierny John Fidell. Wydziałowi Jan Bożen, Józef Spik, Jr. i Ryszard Nowicki. Komisja rewizyjna — Sylvia Kwiatkowska, Alvin Gralewski i Walter Blumberg.

Instalacja nowego zarządu razem z gwiazdką dla dzieci odbędzie się w niedzielę, 27 grudnia, o 7:30 wiecz., w sokolni przy 4009-11 Butler Ul.

Posiedzenia nadal odbywać się będą w pierwszą niedzielę miesiąca.

Rok 1954 dla Gn. 176. jest rokiem "rubinowym", przypada bowiem 45-ty rocznica założenia gniazda. Spodziewać się można więcej czynności od całego gniazda w tym roku rubinowym.

Prezes Andrzej Kowalczyk, wiceprezes Józef Wojtkowski, sekretarz prot. Antoni Sulecki, sekretarz fin. Marcin Słomiński, skarbnik Antoni Janiański; rewizorzy: Teodor Błaszczeński, Leonard Jaroszewski, Wacław Bujno i Józef Kopracki. Gospodarzem sokolni został wybrany Marcin Słomiński.

Przy tej okazji pragniemy podać, że gniazdo 163 urządu okazało zabawę Sylwestrową (New Year's Party) dnia 31 grudnia. Na zabawę tą zapraszamy wszystkich członków oraz przyjaciół. Wesołą, miłą zabawę gwarantuje komitet w osobach drułów: Wincentego Łukaczewskiego i Józefa Wojtkowskiego.

M. Słomiński, sek.

Nowy Zarząd Gn. 163. w Mocanaqua, Pa.

Dnia 13 grudnia odbyło się

Nowy Zarząd Gn. 200. w So. Bend, Ind.

Dhna Gertruda Chełminiak

200. im. M. Romanowskiego, New York, albo u miejscowych podczas rocznego posiedzenia Dealerów.

Inne urzędniczki wybrane jak następuje: Gertruda J. Hańcka wiceprezesa, Alfreda De Beck sekret. prot., Elżbieta Tyl sek. fin., Paulina Koehler kasjerka, i Lorraine Tyl, ków, rozsianych po całym Cecylia i Anna Urbańskie oświecie, rozpoczęło w dniu piekunki kasy.

Delegatkami do Okręgu VI wybrane były Chełminiak, Hańcka i Alicja Sobczyk.

Dhna Adelina Bilińska, następująca prezeska, wybrana została przewodniczącą komitetu służbowego.

Podeczas wyborów przewodniczyła dhna Eleonora Frankiewicz, wiceprezesa Okręgu VI., a sekretarką była dhna Chełminiak.

PACZKI DO POLSKI

Już niedługo kończy się sezon zimowy. Z wiosną w Polsce rozpoczynają się prace budowlane. Biorąc to pod uwagę, PEKAO wprowadziło do swego dotychczasowego asortymentu nowy artykuł, a mianowicie — DACHÓWKE. Jest to artykuł bardzo potrzebny w Polsce i stosunkowo nie drogi, bo tysiąc sztuk dachówk kosztuje \$55.00 z dostawą do stacji kolejowej. Do budowli potrzebny jest także cement i cegła. Zamówienia należy składać już teraz aby artykuły te zostały dostarczone na czas.

Firma PEKAO posiada duży wybór narzędzi rolniczych, które są wielką pomocą przy uprawie roli. Ceny są przystępne. Na przykład pług jednoskibowy kosztuje tylko \$4.15, pług dwuskibowy \$15.70, a brona sprężynowa \$7.90.

Za pośrednictwem firmy PEKAO można wysłać swoim krewnym i bliskim w kraju paczki żywiościowe, materiały włókiennicze, obuwie męskie, brazowe czarne w cenie \$12.00, i wiele innych niezbędnych artykułów obiegowych cennikiem PEKAO. Cenniki są dostarczane bezpłatnie na żądanie klientów.

Osoby zainteresowane nie powinny zwracać i bezwzględnie zamawiać powyższe artykuły listownie, lub osobiście w głównym biurze PEKAO TRADING CORPORATION, 25 Broad Street, w

Papież Otworzył Rok Mariański

Czterysta milionów katolików, rozsianych po całym świecie, rozpoczęło w dniu 8 grudnia tak zwany Rok Maryjny (czyli Rok Marii), przeznaczony przez Papieża Piusa XII, ku uczczeniu stuletniej rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczeję Marii, Matki Jezusa.

Rok ten znany również będzie pod dodatkową nazwą jako "Mały Rok Święty" i potrwa do 8 grudnia, 1954 roku, dając w tym okresie sposobność milionom wiernych uzyskania specjalnych odpustów plenarnych, przez wypełnienie warunków, określonych w dekrecie Stolicy Apostolskiej.

Papież Pius XII osobiście dokonał otwarcia Roku Maryjnego, biorąc udział w olbrzymiej procesji w Rzymie i odmawiając nową modlitwę do Matki Boskiej, ułożoną przez Sternika Łodzi Piotrowej, specjalnie na tę okazję.

POSZUKUJE

Bazmierowski Andrzej i Bazmierowski Bartłomiej — bracia rodzeń — pochodzący z Kowakowa, Pomorze, Polska, którzy wyjechali w 1920 roku do Stanów Zjednoczonych i prawdopodobnie przebywają w okolicy New Yorku. Są poszukiwani przez samotnego Bolesława Nawrotkiewicza, lat 31, zamieszkającego w Londynie, w Anglii. Zgłoszenia do "Sokoła Polskiego."



Prosimy wypełnić, wyciąć i przysłać
HISTORJA SOKOLSTWA

ZOBOWIĄZANIE SUBSKRYBENTA

Zgłaszał niniejszym prenumeratę na "Przednia Straż Narodu," bogato ilustrowaną historię Sokolstwa Polskiego w Ameryce, jako wychodzić będzie w zeszytach, po 48 stronnic, w cenie \$1.00 za zeszyt. Proszę o wcisnięcie na listę prenumeratorów nazwisko i adres.

(Wypisać czytelnie)

Nazwisko

Numer i Ulica

Miasto, zone, stan

Wysłać kupon do:

Wydawnictwo Historii Sokolstwa

SOKOLSTWO POLSKIE w AMERYCE

97 SOUTH 18th STREET — PITTSBURGH 3, PA.

Pełnych 165 lat upłynęło już od chwili, gdy nazwa Carstairs (wymawiajcie Karsters) stała się sławną.

Carstairs — to wódka znawców, wódka o najwyższy gatunku, niedościgłym smaku i delikatnym aromacie.

DZIŚ jeszcze zamówcie Carstairs w barze lub sklepie, a otrzymacie najlepszą wódkę jaką jest na rynku!

**Dla Znawców
Dobrych Wódek**

CARSTAIRS
(WYMAWIAJCIE : KARSTERS)

